



Dr Iwona Janicka
Gdańsk – UG

WALKA WILEŃSKICH LEKARZY Z PIERWSZĄ EPIDEMIĄ CHOLERY

Abstract

Vilnius several times in the nineteenth century was haunted by cholera epidemic. The hardest of them turned out to be the first, in 1831. Not much else was known about the nature of cholera, how to prevent it and how to treat it. Doctors, who fought against the cholera had cooperate with the police, municipal and governor authorities and also individual people. Their task was not only to treat patients but also the organization of hospitals, outpatient clinics, cholera bays, tending to spare that has been divided city, guarding the purity and order and deleting the consequences of the epidemic. Because of the small number of doctors helped them all who had any medical preparation - medics, barbers, pharmacists, and especially medical students at the University of Vilnius. To combat the epidemic proceeded smoothly in every city created Cholera Committee, which comprised not only physicians but also individuals enjoying the respect of the locals. They had to control whether the population follows the antiepidemic instructions, reported cases of illness. However not all doctors took the service at this time, because many refused and left the city and province.

Streszczenie

Wilno w XIX wieku kilkakrotnie było nawiedzane epidemiami cholery. Najcięższa z nich okazała się pierwsza, z 1831 roku. Niewiele jeszcze wówczas wiedziano o istocie cholery, o tym jak jej zapobiegać i jak leczyć. Lekarze, którzy walczyli z cholerą musieli współpracować z policją, władzami miejskimi i gubernialnymi oraz osobami prywatnymi. Ich zadanie polegało nie tylko na leczeniu chorych, ale również organizowaniu szpitali, ambulatoriów, lazaretów cholerycznych, doglądaniu części na jakie zostało podzielone miasto, pilnowaniu czystości i porządku oraz usuwaniu skutków epidemii. Z powodu małej liczby lekarzy pomagali im wszyscy, którzy mieli jakiegokolwiek przygotowanie medyczne – felczerzy, cyrulicy, farmaceuci, a zwłaszcza studenci medycyny Uniwersytetu Wileńskiego. Aby walka z epidemią przebiegała sprawnie, w każdym mieście utworzono Komitet Choleryczny, w skład którego wchodził nie tylko lekarze ale i osoby prywatne cieszące się szacunkiem wśród mieszkańców. Miały one kontrolować czy ludność przestrzega instrukcji antyepidemicznych, zgłasza przypadki zachorowań. Nie wszyscy jednak lekarze przyjęli służbę w tym czasie, wielu bowiem odmówiło i wyjechało z miasta i guberni.

Spośród wielu chorób gnębiących ludzkość w ciągu ostatnich dwóch tysięcy lat wiele było takich, które zebrały potężne, śmiertelne żniwo, ale takich, które budziły

zdecydowanie największy strach, wywoływały panikę, a niekiedy prowadziły do masowej psychozy, było tylko dwie – dżuma i cholera.

W niniejszym tekście zostanie zasygnalizowany tylko jeden wątek – związany z epidemią cholery, a mianowicie główne kierunki działań, jakie podejmowało wileńskie środowisko medyczne na rzecz walki z zarazą w Wilnie. Nie chodzi tu jednak o same sposoby leczenia, stosowane lekarstwa, kuracje czy bezpośrednią opiekę nad chorym, lecz o podkreślenie, że oprócz tego lekarze prowadzili szeroko zakrojone działania związane z logistyczną stroną walki z chorobą. Postaram się odpowiedzieć tu na pytania: w jaki sposób organizowano tymczasowe szpitale i ambulatoria, jakie trudności z tym były związane, jak wyglądała współpraca lekarzy z organami władzy i różnymi instytucjami miejskimi, w końcu czy i w jaki sposób prowadzili oni działalność na rzecz popularyzacji wiedzy na temat cholery w niższych warstwach społecznych.

Niestety, praktycznie do lat osiemdziesiątych XIX stulecia medycyna nie do końca знаła odpowiedzi na podstawowe pytania: jakie są przyczyny choroby, jaką drogą jest przenoszona, a co za tym idzie, jak skutecznie jej zapobiegać oraz jak ją leczyć. O ile dość szybko zdefiniowano objawy cholery (wystarczyła do tego jedna epidemia), o tyle rozpoznanie mechanizmów rządzących chorobą wymagało długotrwałych badań i obserwacji. Okazji do ich prowadzenia nie brakowało, bowiem w latach 1817-1896 świat aż pięciokrotnie stawał czoło powracającym pandemiom „azjatyckiej zarazy”. Zaznaczyć należy, że w literaturze historycznej jak i medycznej, nie ma jednoznacznie ustalonej, globalnej chronologii pandemii cholery. Jest ona różna, w zależności od przyjmowanej przestrzennej i czasowej perspektywy badań. Dla niniejszych rozważań ważne jest kiedy epidemie miały miejsce w guberni wileńskiej, a występowały tam one w latach 1831, 1848-49, 1852-1856, 1866-67, 1870-72, 1892-1894 (ostatnia w XX wieku tj. w latach 1909-1910). Samo miasto Wilno w XIX wieku nawiedzane było cholera w latach 1831, 1837-38 (w niewielkim tylko stopniu), 1848-49, 1852-56, 1858, 1866-67, 1870-72 oraz w 1893 roku.

Czym zatem jest cholera? Współczesne literatura medyczna definiuje cholera jako ostrą i zaraźliwą chorobę przewodu pokarmowego, której przyczyną jest spożycie wody lub rzadziej żywności, skażonej szczepami przecinkowca cholery (*Vibrio cholerae*). W XIX wieku uważano jednak, że choroba ta może się przenosić przez kontakt z chorym, przez powietrze, wodę a nawet glebę. O ile jednak w tej kwestii przez długi czas lekarze pozostawali w błędzie, nie mylili się co do jednego, a mianowicie że chorobie sprzyja brak higieny (tak osobistej, jak i otoczenia) oraz złe warunki sanitarne (w tym brak sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, kontroli nad jakością i czystością źródeł wody itp.)

W europejskiej części imperium rosyjskiego epidemia pojawiała się w 1830 roku docierając m.in. do Moskwy. Jako, że z racji jej kontaktów politycznych i handlowych z pozostałymi guberniami zaistniało realne zagrożenie przeniesienia jej i do po-

zostałych części państwa, minister spraw wewnętrznych hrabia Arsenij Andrejewicz Zakrewskij (Zakrzewski) 14 września 1830 roku przesłał cywilnym gubernatorom, władzom gubernialnym oraz miejscowym Urzędowi Lekarskim instrukcje informujące o tym, jak zapobiegać cholercie, jak ją rozpoznać oraz jak należy postępować w razie zachorowania.

Wydawanie tego typu dokumentów było stałą praktyką już w czasach epidemii dżumy. W XIX w Rosji były one układane przez lekarzy zasiadających w Radzie Medycznej jaka powstała przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Następnie rozsyłano je pocztą do wszystkich gubernialnych urzędów lekarskich, stamtąd zaś za pośrednictwem różnych urzędników, tak medycznych jak i policyjnych, trafiały do każdego miasta, miasteczka, wiosek oraz dóbr ziemskich. Stanowiły one pewien element edukacji prozdrowotnej społeczeństwa, w związku z czym wraz z poszerzaniem się wiedzy na temat właściwości cholery i sposobów jej rozprzestrzeniania, aktualizowano ich treść o nowe ustalenia i wnioski. Wypełnienie zaleceń antyepidemicznych wymagało jednak ścisłej współpracy środowiska lekarskiego ze wszystkimi osobami (także prywatnymi) wyznaczonymi do wykonywania różnych zadań w czasie epidemii, ale przede wszystkim z policją [1]. Jej pomoc była niezbędna między innymi do dokonania podziału miasta na kwartały, zbierania informacji o stanie zdrowia mieszkańców, asystowaniu przy zabieraniu chorych do szpitali, zajmowaniu domów na ambulatoria czy pilnowania by nie dochodziło do zamieszek.

Wspomnianą instrukcję o sposobie postępowania w czasie epidemii cholery cywilny gubernator wileński D. Obreskow otrzymał w dniu 15 października 1830 roku, o czym wspomina w swoim raporcie do litewskiego gubernatora wojennego gen. Aleksandra Michajłowicza Rimskiego Korsakowa [2]. Wśród najważniejszych środków jakie miał on podjąć, było rozdzielenie miasta na kwartały oraz przydzielenie do każdego z nich odpowiedniej liczby urzędników wojskowych, policyjnych, miejskich, lekarzy, pomocników oraz dozorców sprawujących dozór nad czystością i porządkiem tak w domach, jak i w ich najbliższym otoczeniu, czyli na podwórkach i ulicach [3].

Instrukcję wprowadzono w życie pięć dni później (20 października). Zgodnie z nią miasto Wilno zostało rozdzielone na 3 części, a te na kwartały w łącznej liczbie 12. Ilość kwartałów w danej części generalnie zależała od wielkości każdej z nich oraz gęstości zaludnienia, dlatego wraz ze wzrostem demograficznym i poszerzaniem się granic miasta, mogła ulegać zmianie w czasie kolejnych epidemii. Przykładowo w 1830 roku każda część, tj. Ostrobramska, Zamkowa i Zarieczna podzielona została na tę samą ilość kwartałów czyli po 4, ale już w 1856 roku oprócz trzech części i 12 kwartałów wydzielono jeszcze coraz bardziej zabudowane przedmieście Antokol [4].

Stosując to samo kryterium (wielkości i gęstości zaludnienia) każdy kwartał podporządkowano jednemu opiekunowi (generałowi lub innemu urzędnikowi), któremu dodano do pomocy od 2 do 3 osób cywilnych, wybranych spośród obywateli miejskich

cieszących się szacunkiem i zaufaniem. Do kompletu każdemu opiekunowi Izba Lekarska dodała po jednym lekarzu. W ten oto sposób każdy kwartał otrzymał sztab osób odpowiedzialnych za jego mieszkańców. Jego zadaniem był codzienny obchód wyznaczonego fragmentu miasta, kontrola „ochędstwa” domów i jego okolic, a przede wszystkim stanu zdrowia żyjących w nim ludzi [5].

Oprócz tego każdy dom miał swojego gospodarza-dozorcę, który w przypadku zachorowania któregoś z mieszkańców, czy choćby pokazania się u niego tzw. wątpliwych oznak, miał obowiązek poinformować o tym policję i medyka kwartałowego oraz odizolować podejrzanego o cholere od reszty domowników [6]. Jego zadaniem było też wykonywanie poleceń opiekunów kwartału, policji oraz Komisji Sanitarnej i doprowadzanie podlegającej mu posesji do wymaganego stanu. On też ponosił odpowiedzialność karną za niedostosowanie się do obowiązujących w czasie epidemii przepisów.

Równocześnie z podziałem miasta na kwartały utworzono „Komitet dla ochrony zdrowia od wszelkiego rodzaju zarazy”, który swoją działalność rozpoczął z dniem 23 października 1830 r. [7] Tak więc Wilno w ciągu zaledwie kilku dni zmobilizowało swoje siły i przygotowało się na przyjście epidemii.

W tym miejscu wypada podkreślić, że istotna rola w organizacji systemu walki z chorobą przypadła pracownikom Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wileńskiego. W zachodnich guberniach była to w tym czasie jedyna w Rosji uczelnia z tak świetną obsadą naukową i kształcąca lekarzy na tak wysokim poziomie [8]. Przykład zaangażowania przyszedł z góry. Rektor prof. Wacław Pelikan przyjął na siebie powinność opiekuna pierwszego kwartału drugiej części Wilna, zaś kierujący uniwersytecką kliniką profesor zobowiązał się, że jeżeli w mieście pojawi się cholera, to przyjmie na siebie nadzór nad wszystkimi szpitalami i wspólnie ze studentami „wykorzysta wszystkie znane mu medyczne środki do powstrzymania tej choroby” [9]. Studenci wybrani do pomocy przez swoich wykładowców rzadko uchylali się od pracy w szpitalach i ambulatoriach dla cholerycznych, co niektórzy przypłacili życiem, inni zaś wzbogaciwszy się nie tylko o nową wiedzę ale i doświadczenia, wkrótce, po ukończeniu nauki, sami zaczęli prowadzić prywatne praktyki. Na służbę powołano również emerytowanych lekarzy, felczerów, cyrulików, farmaceutów. Przekłamaniami byłoby stwierdzenie, że wszyscy oni z radością i chęcią przyjęli ten fakt. Niektórzy wyjechali z miasta wraz z wprowadzeniem przepisów antycholerycznych, inni odmówili służby wykręcając się stanem zdrowia lub zbyt wieloma innymi obowiązkami. Wielu nie skusiła nawet perspektywa niemałych zarobków czy zdobycia nagrody.

Niestety, zgodnie z najgorszymi przewidywaniami w 1831 roku cholera rozprzestrzeniła się w całej Rosji, dotarła do Królestwa Polskiego, a także zachodniej Europy. W guberni wileńskiej pierwsze przypadki zachorowań odnotowano 5 kwietnia 1831 roku. Początkowo niektórzy wąpili w to, że jest to cholera, ponieważ niektóre z jej

objawów przypominają inne choroby, w tym zatrucia, ale kiedy wciągu czterech dni zaczęły się pojawiać się coraz to nowe ofiary, a alarmujące wieści napływały również z innych miast i guberni, wszelkie wątpliwości zostały rozwiane. Kiedy więc w dniu 8 kwietnia 1831 roku rektor uczelni prof. Wacław Pelikan poinformował dziekana Wydziału Lekarskiego prof. Mikołaja Mianowskiego o wybuchu epidemii cholery w Słonimie i konieczności skierowania tam jednego z członków fakultetu medycznego, „który by przedsięwziął i wskazał środki ochraniające od pomienioney choroby”, ten na polecenie rektora przyjął ów obowiązek na siebie [10]. Wyjeżdżając z Wilna opuścił nie tylko miasto, ale i stanowisko, które na czas jego nieobecności jeszcze w tym samym dniu (8 kwietnia) powierzono profesorowi farmacji Janowi Fryderykowi Wolfgangowi [11].

Następnego dnia (9 kwietnia) cywilny gubernator wileński D. Obreskow poprosił rektora o zebranie pracowników fakultetu medycznego. Ponieważ sprawa była pilna, spotkanie odbyło się niemal natychmiast, bo już następnego dnia (10 kwietnia), a udział w nim wzięli: pełniący obowiązki dziekana prof. J.F. Wolfgang oraz profesorowie Jędrzej Śniadecki, Józef Berkman, Konstanty Porcjanko, Adolf Abicht, Adam Bielkiewicz, a także inspektor Urzędu Lekarskiego A. Seifert [12]. Dobór osób był nieprzypadkowy – chodziło bowiem o opinię lekarzy, którzy mieli już sposobność badać cholerycznych i mogli przedstawić konkretne propozycje, jak należy walczyć z zarazą. Tak też się stało. Podczas spotkania potwierdzono, że po pierwsze panująca powszechnie choroba to faktycznie *cholera morbus* zwana potocznie cholera azjatycką, po drugie zauważono, że dotyka ona głównie Żydów oraz biedniejszych chrześcijan, co okazało się dość istotną wskazówką, ponieważ ukierunkowało działania na poprawę warunków higieniczno-sanitarnych oraz diety. Ponieważ liczba zachorowań wzrosła na tyle, że już otwarcie mówiono o epidemii, a i w samym Wilnie wybuchła ona 11 kwietnia, zebrani zdecydowali, by powiadomić wileńskiego cywilnego gubernatora o konieczności wszczęcia działalności komitetu utworzonego w zeszłym roku, który zająłby się między innymi prowadzeniem statystyki. Zdawano sobie również sprawę z tego, że istniejące w mieście szpitale nie mogą w pełni sprostać potrzebom, pomimo utworzenia w nich specjalnych oddziałów cholerycznych, toteż podjęto decyzję o jak najszybszym wyznaczeniu trzech domów, w których można by umieścić chorych. Jeden miał być przeznaczony dla Żydów, drugi dla chrześcijan stanu miejskiego, trzeci dla żołnierzy [13]. Każdy miał być wyposażony w potrzebne sprzęty (meble, naczynia, pościel, bieliznę), medykamenty, żywność oraz oczywiście obsługę, w tym medyczną.

Z zachowanego ze spotkania sprawozdania wynika jednak, że wraz z cholera pojawiła się jeszcze jedna kwestia znacząco utrudniająca walkę z chorobą. Chodzi mianowicie o brak zaufania ludności do lekarzy, których posądzano o to, że cholera jest ich wymysłem i że pod jej pretekstem wprowadza się środki policyjne utrudniające kontakty, przemieszczanie się, handel i w ogóle życie codzienne. W niektórych mia-

stach (np. w Sankt Petersburgu) na fali emocji i niedowierzania władzom dochodziło do rozruchów ulicznych, do których uspokajania używano wojska [14]. Wskutek tego oraz krążących po mieście różnych plotek (m.in. o tym, że pacjenci w szpitalach umierają z powodu otrucia, co ma wywołać panikę i podporządkowanie się władzom), wiele osób ukrywało porażonych chorobą bliskich, przyczyniając się do jej rozprzestrzeniania [15]. Zdecydowano zatem, że przeciwdziałać temu powinna policja, której urzędnicy mieli chodzić po domach i sprawdzać, czy nie ma w nich chorych. W razie odkrycia cholerycznych miała również dopilnować przewiezienia ich do szpitali specjalnymi ambulansami.

Chorzy trafiali do różnych szpitali – na specjalnie utworzone oddziały choleryczne w szpitalach miejskich, do szpitali tymczasowych, ambulatoriów, a nawet i wojskowych, bo i one w razie konieczności przyjmowały chorych cywili. Często też pozostawali w domach pod opieką najbliższych. Wraz z przybywaniem chorych wszędzie dawał się jednak odczuwać brak wystarczającej liczby personelu medycznego. Brakowało go zarówno w oddziałach cholerycznych tworzonych przy istniejących szpitalach, jak i w szpitalach-ambulatoriach powstałych w wynajmowanych na ten cel domach, a także w cholerycznych szpitalach wojskowych. Na każdy z prowizorycznie utworzonych szpitali przypadał z reguły jeden lekarz oraz ewentualnie jeden felczer lub 1-2 studentów medycyny. Dodatkowo należy pamiętać, że lekarze ci, oprócz leczenia, równocześnie wykonywali i inne obowiązki – prowadzili szpitale miejskie, uczestniczyli w pracach i posiedzeniach towarzystw naukowych, komisji i komitetów cholerycznych, dawali lekcje itd. Przykładowo oddział choleryczny w domu Ziemkowicza miał pod swoim dozorem prof. Bärkmann, który później leczył również chorych wojskowych w klasztorze księży Balizylianów; prof. A. Abicht oraz dr Woelk zajmowali się szpitalem w Głównym Seminarium Duchownym; prof. Bielkiewicz miał pod swoją opieką oddział choleryczny w domu Słuckiego, a oprócz tego pełnił obowiązki lekarza w szpitalu miejskim św. Jakuba oraz dawał lekcje anatomii. Niestety przyplącił to zdrowiem, ponieważ zachorował na cholere. Z kolei dr Korzeniowski początkowo zajmował się leczeniem zarazy w oddziale w domu Ziemkowicza, a następnie został odkomenderowany do Brześcia i Słonimia, a potem jeszcze Witebska [16].

Szczególnie trudna sytuacja panowała w wojennym szpitalu dla cholerycznych umiejscowionym w klasztorze księży Bazylianów. Ponieważ nie mógł on pomieścić wszystkich pacjentów, podzielono go i dodatkowo na jego potrzeby zajęto położony nieopodal dom Buczyńskiego. Początkowo pierwszym z oddziałów zajmował się prof. Bärkmann, kiedy jednak zachorował opiekujący się drugim oddziałem dr Korzeniowski, zwrócił się do pomocnika prefekta Instytutu Medycznego Kazimirskiego z prośbą o skierowanie tam kolejnego lekarza oraz powiększenie w obu oddziałach liczby studentów medycyny i dodanie przynajmniej czterech [17]. W ten sposób do szpitala księży Bazylianów skierowano prof. Feliksa Rymkiewicza (po jego powrocie z Brześcia i Słonimia), naczelnego lekarza szpitala Sawicz [18].

Podobnie rzecz się miała z opieką medyczną nad kwartałami. W nich również widoczny był pewien deficyt, lecz nie zawsze wynikał on z liczby lekarzy. Niekiedy bowiem przyczyną tego stanu rzeczy był nie do końca chyba przemyślany przydział lekarzy do kwartałów. Przykładem może być doktor medycyny i chirurgii Wróblewski. Oprócz tego, że pracował szpitalu w Głównym Seminarium Duchownym, w czasie epidemii poddano jego opiece jeszcze pierwszy kwartał drugiej – Zamkowej – części miasta. Sam jednak mieszkał przy ul. Świętojańskiej czyli w części Ostrobramskiej. Powołując się na ciągłe odrywanie go od obowiązków w szpitalu i przemieszczanie się od chorego do chorego, stwierdził, że nie jest w stanie udzielić im tak szybkiej pomocy jakiej wymagają, dlatego zwrócił się do wileńskiego gubernatora cywilnego z prośbą o wyznaczenie mu kogoś do pomocy. Wskazał jednocześnie, iż mógłby jej udzielić wolnopracujący lekarzy Sankiewicz, mieszkający przy ul. Skopówka w części Zamkowej [19].

Wileńscy lekarze z epidemią cholery nie walczyli tylko w Wilnie. Z powodu bardzo małej liczby lekarzy na wioskach i w miasteczkach, byli oni delegowani przez władze gubernialne także tam, a nierzadko do innych guberni. W czasie pierwszej fali epidemii wielu wolnopracujących lekarzy, felczerów, a nawet lekarzy emerytowanych wyjechało do Brześcia, Słonimia, Smoleńska, Witebska. Zajmowali się nie tylko leczeniem, ale i profilaktyką oraz edukacją prozdrowotną. Trudno ocenić jaki wpływ miała ona na poprawę świadomości społecznej, ale sądząc po ilości literatury medycznej (traktatów, poradników, instruktaży itp.), która przetrwała do naszych czasów, trzeba stwierdzić że nie oszczędzono środków, czasu ani sposobów docierania do ludności.

Podsumowując, epidemia w guberni wileńskiego trwała zatem od 5 kwietnia, w Wilnie od 11 kwietnia do 15 grudnia 1831 roku. Biorąc pod uwagę wszystkie kolejne w XIX wieku, pierwsza była największą z nich pod względem ilości zachorowań i śmiertelności w tak krótkim, bo niespełna trwającym 9 miesięcy okresie. Łącznie zachorowało 14646 osób, z czego zmarło 6350, czyli ponad 43%. Śmiertelność podczas drugiej epidemii była o ponad 10 punktów procentowych mniejsza, a w kolejnych jeszcze niższa.

Niniejszy artykuł nie pretenduje oczywiście do miana całościowego i szczegółowego opracowania tytułowego tematu, lecz ma za zadanie ukazanie tzw. drugiej strony medalu. Podkreślenie tego, iż wkład lekarzy w walkę z epidemią cholery polegał nie tylko na leczeniu porażonych chorobą, lecz także na podejmowaniu przez nich holi- stycznych działań logistycznych od przygotowania bazy medycznej czyli wynajęcia lokali pod tymczasowe szpitale i ambulatoria, wyposażenie ich, zatrudnienie dodatkowego personelu, przez wydawanie przepisów i instrukcji, współpracę z policją i innymi urzędnikami przy kontrolowaniu wprowadzania ich w życie do usuwania skutków epidemii włącznie. Choć niniejszy tekst skupia się na wąskim gronie urzędników medycznych, należy pamiętać i podkreślić, że w walkę z cholerą nie angażowali się jedynie le-

karze, aptekarze, felczerzy, czy policja i wojsko. Była to, podobnie jak w czasie wojny, prawdziwa mobilizacja wszystkich środowisk i stanów społecznych – ziemiańskiego, mieszczańskiego, włościańskiego. Służby cywilne i mundurowe, świeccy i duchowni – każdy miał w tym czasie do wypełnienia inne, ważne zadanie.

Bibliografia

[1] *[Obwieszczenie Ministra Spraw Wewnętrznych, hrabiego Andrzeja Zakrzewskiego z dnia 14 września 1830 r.]* LPAH [Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie] f.378.BS1830.463, k.6-7v.

[2] Instrukcja ta została przekazana zarówno wileńskiemu gubernatorowi cywilnemu jak i innym urzędnikom obecnym podczas spotkania, jakie w tym samym dniu tj. 15 października 1830 roku zwołał litewski gubernator wojenny. Udział w naradzie brały władze kościelne (biskupi diecezji wileńskiej, oficjałowie Rzymsko-Katolickiego Konsystorza Duchownego), generałowie (biskupi diecezji wileńskiej, oficjałowie Rzymsko-Katolickiego Konsystorza Duchownego), generałowie wojsk, marszałek gubernialny, dwóch marszałków powiatowych, litewski poczt-dyrektor, wicegubernator, Rektor Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego, profesorowie fakultetu medycznego, prezydenci Sądu Głównego, inspektor i operator Wileńskiego Urzędu Medycznego, przedstawiciele aptekarzy, a także policji (w tym wileński policmajster i częściowi przystawi). *O środkach zamierzanych ku oczyszczeniu powietrza po domach i mieszkaniach, oraz ku ochronieniu mieszkańców od wszelkiego rodzaju zarazy*, LPAH d.378.BS1830.463, k. 74

[3] Według jego raportu swoją pomoc w rozpropagowaniu zaleceń antyepidemicznych zaferował również biskup diecezji wileńskiej Andrzej Benedykt Kłagiewicz, który polecił by instrukcje te były odczytywane przez duchownych w kościołach, co zresztą również było stałą praktyką w czasie epidemii. *[Raport wileńskiego gubernatora cywilnego do litewskiego wojennego gubernatora gen. Aleksandra Michajłowicza Rimskiego Korsakowa z dnia 28 października 1830 r.]* LPAH f.378.BS1830.463, k. 63-64

[4] *Wykaz doktorów i cyrulików, wyznaczonych do dawania pomocy chorym, z powodu zjawienia się w mieście Wilnie cholery epidemicznej*, LPAH f. 564.1.141, k. 276

[5] Spod dozoru wymienionych urzędników zostały wyłączone klasztory znajdujące się w poszczególnych kwartałach. Bp Kłagiewicz zobowiązał się, że dopilnuje by środki antyepidemiczne przedstawione w instrukcji zostały wprowadzone również w zakonach. *O środkach zamierzanych ku oczyszczeniu powietrza po domach i mieszkaniach, oraz ku ochronieniu mieszkańców od wszelkiego rodzaju zarazy*, LPAH d.378.BS1830.463, k. 74-74v

[6] *O środkach zamierzanych ku oczyszczeniu powietrza po domach i mieszkaniach, oraz ku ochronieniu mieszkańców od wszelkiego rodzaju zarazy*, LPAH d.378.BS1830.463, k. 75v.

[7] [Raport generała majora Karla Manderszterna do generała piechoty litewskich wojennego gubernatora Aleksandra Michajłowicza Rimskiego Korsakowa], LPAH f.378.BS1830.463, k.78-79v. Szerzej na temat organizacji i zadań Komitetu a także innych instytucji powołanych do walki z epidemią: Iwona Janicka, *Organizacja służb medycznych w czasie epidemii cholery w XIX wieku na terenie północno-zachodnich guberni Cesarstwa Rosyjskiego*. W: *Między Zachodem a Wschodem*. T.5: *Kondycja zdrowotna i demograficzna społeczeństwa polskiego na przestrzeni wieków / pod red. Krzysztofa Mikulskiego, Agnieszki Zielińskiej, Katarzyny Pękackiej-Falkowskiej*. Toruń 2011 s. 39-53

[8] Na początku XIX wieku w Rosji były tylko cztery uniwersytety – w Dorpacie, Wilnie, Kazaniu i Charkowie. W 1816 roku powstał jeszcze Uniwersytet Warszawski w Królestwie Polskim (zamknięty w 1831 r.), a w 1834 roku w Kijowie

[9] *[Raport wileńskiego gubernatora cywilnego do litewskiego wojennego gubernatora gen. Aleksandra Michajłowicza Rimskiego Korsakowa z dnia 28 października 1830 r.]* LPAH f.378.BS1830.463, k. 64v

[10] LPAH f.720.1.96, k. 98-98v

[11] LPAH f.720.1.96, k. 99

[12] [Przekład z wiadomości Fakultetu Medycznego przy Imperatorskim Uniwersytecie Wileńskim i Rektora tegoż uniwersytetu z dnia 10 kwietnia 1831 r.] LPAH f.720.1.96, k. 103

[13] [Przekład z wiadomości Fakultetu Medycznego przy Imperatorskim Uniwersytecie Wileńskim i Rektora tegoż uniwersytetu z dnia 10 kwietnia 1831 r.] LPAH f.720.1.96, k. 103-103v

[14] [List grafa Aleksandra Czernyszewa z dnia 26 czerwca 1831 roku do ks. Mikołaja Mikołajewicza Chowańskiego] PHAB f. 1439.1.2960, k. 2

[15] [Przekład z wiadomości Fakultetu Medycznego przy Imperatorskim Uniwersytecie Wileńskim i Rektora tegoż uniwersytetu z dnia 10 kwietnia 1831 r.] LPAH f.720.1.96, k. 104

[16] [Odpowiedź na pismo kantora z dnia 9 marca 1832 r.] LPAH f. 720.1.96, k. 319-320

[17] [List do pomocnika prefekta Instytutu Medycznego J[ego]W[ysokości] Kazimirskiego] LPAH f. 720.1.96, k. 173v

[18] [List do prof. Feliksa Rymkiewicza z dnia 14 czerwca 1831 r.] LPAH f. 720.1.96, k. 173

[19] [List do wileńskiego gubernatora cywilnego z dnia 16 kwietnia 1831 r.] LPAH f. 720.1.96, k. 109

[20] [List do Mikołaja Mianowskiego, dziekana Oddziału Nauk Lekarskich Rady Stanu i Kawalera], LPAH f. 720.1.96, k. 108-108v

[21] [Raport Wileńskiego Cywilnego Gubernatora z dnia 1 listopada 1830 roku do generała piechoty litewskiego wojennego gubernatora Aleksandra Michałowskiego Rimskiego Korsakowa], LPAH f.38. BS1830.463, k. 77-77v

[22] [List do Józefa Korzeniewskiego, doktora medycyny] LPAH f. 720.1.96, k. 195-196